GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 155 | Włocławek, czwartek 11 lipca 1946 roku. | Cena 3 złote

Dzień historyczny

Pierwsza wielka batalia Głosowania Ludowego w której brało udział ponad 11 milionów obywateli, została rozegrana.

Dziś, kiedy referendum mamy już poza sobą, możemy powiedzieć, że milionowe rzesze obywateli poszły do urn wyborczych z godnością.

Spokój, jaki cechował idących do urn, nie był zaklamany. Był to spokój dostojny.

Obywatele mieli prawo swobodnie odpowiedzieć na trzy zasadnicze pytania dotyczące struktury politycznej i społecznej naszego kraju.

Głosowanie Ludowe było manifestacją dobrze pojętych uczuć i zasad demokratycznych. W tej wielkiej manifestacji obywatelskiej, w kolejce do urn stanęli i spełnili swój obowiązek — prezydent, marszałek, duchowieństwo, robotnik, minister, inteligent, chłop, żołnierz, rzemieślnik i uczony.

Dziś, gdy społeczeństwo polskie stanęło na wysokości zadania, nadal dążyć będziemy do rozbudowywania zrębu naszej państwowości.

Ta jedna, wielka polska rodzina, wiernie służyć będzie ukochanej Ojczyźnie na wszystkich szczeblach i we wszystkich dziedzinach pracy zbiorowej.

Naród polski tak boleśnie doświadczony drugą wojną światową i tyranią hitlerowską, nie zszedł na manowce, wręcz przeciwnie, dąży do utrwalenia rodzimej demokracji.

Nasza postawa wzbudziła szacunek zagranicznych obserwatorów i komentatorów. Wyrazem tego były liczne opinie wygłaszane osobiście, bądź drukowane w prasie zagranicznej.

Widzimy więc, że wszelkiego rodzaju zarzuty, które usiłowano nam imputować w okresie przedwyborczym, spaliły na panewce.

Przeżyliśmy okres wielkiego ucisku, okres ofiar milionowych. Krew pomordowanych przez katów niemieckich, nie poszła na marne. W tym okresie bohaterski nasz naród nabierał tężyzny, krzepł, wyzwalał drzemiące w nim, a niewyzyskane jeszcze siły.

Dzień 30 czerwca był dniem historycznym, pierwszym dniem powszechnego głosowania ludowego. Przed urną stanęły wszystkie warstwy społeczne. Drobne incydenty, które zanotowano w kilku zaledwie miejscach, nie mogą dać podstawy do głoszenia fałszywych opinij.

W momencie odbudowy i utrwalenia bytu Odrodzonej Ojczyzny, nasze młode państwo demokratyczne zdało egzamin dojrzałości.

Maksymilian Drzymulski.

Transjordania chce należeć

NOWY JORK (Obsł. wł.). Do Organizacji Narodów Zjednoczonych wpłynęła prośba Transjordanii o przyjęcie jej w poczet członków ONZ.

Zaproszenia na konferencję pokojową

PARYŻ (Obsł. wł.). W czasie posiedzenia ministrów spraw zagranicznych Czterech Mocarstw omawiane były końcowe klauzule odnośnie sprawy włoskich kolonii oraz odszkodowań, jakie Włochy mają zapłacić.

Z kolei ministrowie mają przystąpić do sprawy Niemiec.

Jednocześnie przygotowane są zaproszenia na konferencję pokojową, które wyśle minister Bidault, jako minister Francji. Do zaproszeń będą dołączone regulaminy obrad, które jednak mogą ulec zmianom.

Na konferencję zostanie zaproszonych 21 państw. Są nimi delegacje: Australii, Belgii, Brazylii, Kanady, Chin, Czechosłowacji, Etiopii, Francji, Związku Radzieckiego, Unii Płd. Afrykańskiej, Ukrainy, W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Białorusi, Jugosławii, Grecji, Holandii, Indii, Norwegii, Nowej Zelandii i Polski.

PARYŻ (SAP). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki Gladwyn Jebb (Anglia), James Dum (St. Zjednoczone), Andrzej Wyszyński (Związek Radziecki) i de Murwillo (Francja) zajmują się obecnie przygotowywaniem traktatów pokojowych z Włochami, Węgrami, Bułgarią, Rumunią, i Finlandią w ten sposób, by ministrowie wielkiej czwórki przed rozjechaniem się mogli definitywnie wykończyć sprawę.

Pogrzeb ofiar w Kielcach

KIELCE (Obsł. wł.). W Kielcach odbył się pogrzeb 34 ofiar masowego mordu dokonanego przez elementy reakcyjne.

Pogrzeb zamienił się w wielką manifestację żałobną.

Tłumy mieszkańców wzięły udział w pogrzebie, by oddać hołd zamordowanym. Zgromadzona ludność dała wyraz swemu oburzeniu wobec tych metod, jakiemi posługują się sprawcy przelewu krwi pomordowanych ofiar.

Próba nowej prowokacji

CZĘSTOCHOWA (Obsł. wł.). W Częstochowie reakcyjne elementy usiłowały wywołać rozruchy antyżydowskie.

Milicja Obywatelska została zawiadomiona, że na jednym z przedmieść tłum otoczył jakiegoś mężczyznę, któremu zarzucając skrzywdzenie jakiegoś dziecka i biorąc go za Żyda, grozi pobiciem.

Milicja stwierdziła, że jest to Polak robotnik jednej z Częstochowskich fabryk. Podżegaczy zatrzymano.

Niemcy ukrywają się

ŁÓDŹ (Obsł. wł.). W Łodzi jest obecnie 31.900 zarejestrowanych niemców. Wielu niemców ukrywa się jeszcze w mieście i okolicach.

Dzięki energicznej akcji Polskiego Związku Zachodniego akcja ujawniania ich rozszerza się i daje coraz to lepsze wyniki. Ostatnio wpłynęło 400 doniesień, co świadczy o tym, że akcja społeczna przybiera również na sile.

Strajki w Kanadzie

OTTAWA (Obsł. wł.). W Kanadzie wzmaga się ruch strajkowy. Obecnie strajkuje 11 tysięcy robotników. W najbliższym czasie strajk ma objąć 25 tysięcy pracowników kolei.

Proces Michajłowicza

BELGRAD (Obsł wł.). W dalszym ciągu procesu Michajłowicza ustalono, że nawiązał on kontakt z okupantem w kwietniu 1944 roku.

Michajłowicz twierdzi, że była to z jego strony chytrość, przy pomocy której chciał zmylić czujność niemców.

4 admirałów przed sądem

PARYŻ (Obsł. wł.). Przed sądem stanie wkrótce czterech admirałów francuskich, oskarżonych o to, że w okresie wojny z niemcami, kiedy wkroczyli oni do Tulonu — zamiast bronić się, lub wycofać z flotą, zatopili wszystkie okręty w porcie.

Kartoteka więźniów w Mathausen

WARSZAWA (Obsł. wł.). Na ręce ministra Sprawiedliwości Świątkowskiego Francja przekazała kartotekę więźniów Polaków, przebywających w Mauthausen.

Minister Świątkowski złożył podziękowanie kapitanowi Palladore, który mu wręczył tę kartotekę, stwierdzając, że ułatwi ona rodzinom odnalezienie bliskich, i będzie posiadać doniosłe znaczenie historyczne, jako dokument zbrodni niemieckich.

Rozmowy premiera Tsaldarisa

LONDYN (Obsł. wł.). Premier grecki Tsaldaris przeprowadził szereg rozmów z wiceministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Mac Neilem oraz z szeregiem osobistości ze świata politycznego.

Poza tym premier omówił kwestię stosunków handlowych pomiędzy Anglią a Grecją. Odnośnie handlu poruszono przede wszystkim sprawę importu greckiego do Wielkiej Brytanii.

Zamachy w Trieście

TRIEST (Obsł. wł.). W mieście panuje nastrój niespokojny. Dokonano kilku zamachów. Na jednej z ulic rzucona została bomba, której wybuch uszkodził dom. Do jednego ze sklepów wrzucono bombę, która eksplodowała. Ofiar w ludziach nie było.

Policja Sprzymierzonych nie interweniowała wcale.

Zniesienie czarnej listy

LONDYN (Obsł. wł.). Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Kanada zniosły tak zwaną „czarną listę", zawierającą spis państw, z którymi z powodu kontaktu ich z Niemcami nie utrzymywano stosunków handlowych.

Karta swobód narodu żydowskiego

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Grupa żydowskich terrorystów „Irgun Zwai Leumi", przesłała zagranicznym korespondentom w Palestynie 9 punktów żydowskiej Karty Swobód. Karta żąda utworzenia żydowskiego rządu tymczasowego, który walczył o obalenie okupacji brytyjskiej.

Wśród 9 punktów Karty są m. in. następujące: 1) Ustanowienie Najwyższej Rady Narodowej, któraby odgrywała rolę parlamentu żydowskiego. 2) Ustanowienie sądów żydowskich. 3) Ustanowienie żydowskiego skarbca narodowego, do którego zamiast do skarbca brytyjskiego wpływałyby podatki. 4) Ustanowienie najwyższego dowództwa wojskowego i powszechnej mobilizacji, obowiązującej wszystkich żydów zdolnych do władania bronią.

Uroczystości w Szczecinie

SZCZECIN (Obsł. wł.). W związku ze zbliżającym się „świętem morza" w Szczecinie trwają przygotowania do uroczystości.

Spodziewany jest liczny zjazd turystów.

Główne uroczystości odbędą się na jednej z pobliskich wysp.

Echa zgonu ś p. Zygmunta Felczaka

Uroczystości pogrzebowe

BYDGOSZCZ (SAP). W sobotę, dnia 6 lipca br. odbył się w Bydgoszczy uroczysty pogrzeb przedwcześnie zmarłego wicewojewody bydgoskiego śp. Zygmunta Felczaka. Pogrzeb ten stał się potężną manifestacją. Całe społeczeństwo pomorskie oddało cześć pamięci człowieka, który położył ogromne zasługi dla kraju. Niepospolity umysł zmarłego, jego zapał w pełnieniu służby dla ojczyzny wysunęły go na czoło ludzi wielkiej miary.

W imieniu dziennikarstwa pomorskiego, które nieoczekiwana śmierć Zygmunta Felczaka pogrążyła w ciężkiej żałobie — przemówił na cmentarzu nad grobem nacz. red. „Robotnika Pomorskiego" ob. Edward Puacz.

Depesza kondolencyjna

Premiera Rządu

WARSZAWA (SAP). Edward Osóbka-Morawski, premier Rządu Jedności Narodowej przesłał na ręce prezesa Stronnictwa Pracy — K. Popiela, depeszę następującej treści: „Przesyłam wyrazy głębokiego współczucia wobec przedwczesnej śmierci nieodżałowanej pamięci Zygmunta Felczaka — wiceprezesa stronnictwa, który wiernie i niestrudzenie służył dla chwały i dobra naszej Ojczyzny".

Prezydent KRN Bierut udzielił wywiadu

Amerykańskiemu autorowi radiowemu Normanowi Corwinowi

WARSZAWA (SAP). Prezydent Bierut przyjął wczoraj w Belwederze czołowego autora radiowego Stanów Zjednoczonych —Normana Corwina, który przybył ostatnio do Polski, celem nagrania szeregu reportaży radiowych.

Prezydent Bierut udzielił przedstawicielowi amerykańskiej radiofonii dłuższego wywiadu, który utrwalony został na płytach przy pomocy aparatury do nagrywań, przywiezionej przez Normana Corwina z USA.

Poza tym w dniu wczorajszym Norman Corwin w towarzystwie przedstawiciela Polskiego Radia nagrał reportaż z Miejskiej Elektrowni Warszawskiej, gdzie przeprowadził szereg rozmów z inżynierami i robotnikami.

Dalsze reportaże nagrane zostały na Starym Mieście oraz z terenu, gdzie niegdyś znajdowało się „ghetto".

W sprawie pożyczki dla Anglii

LONDYN (Obsł. wł.). Przez cały dzień trwały debaty w sprawie pożyczki Stanów Zjednoczonych dla Wielkiej Brytanii.

Debaty miały charakter niezwykle burzliwy. Szereg członków kongresu zgłosiło ostry protest przeciwko udzieleniu pożyczki.

Przeważa opinia, że zostanie ona udzielona, niemniej dotychczasowe debaty wykazują dużą rozbieżność zdań w tej kwestii.

Niebawem będą wydani

WARSZAWA (SAP). W najbliższym czasie zostanie wydana Polsce grupa niemieckich zbrodniarzy z osławionym doktorem Gerhartem na czele, która d o k o n y w a ł a w obozie w Rawensbrück eksperymentów na więźniarkach politycznych, a zwłaszcza na polskich kobietach.

Sadyści ci pod pozorem doświadczeń naukowych dokonywali ohydnych zbrodni na nieszczęsnych kobietach, krająkc je bez żadnego znieczulenia, zastrzykując najokropniejsze choroby. Doświadczenia te miały często charakter zwykłej wiwisekcji. Jedna z pomocniczek tych zbrodniarzy z dyplomami — Johanna Langefeld znajduje się już w rękach naszych władz bezpieczeństwa.

Zlikwidowanie bandy opryszków

KATOWICE (Obsł. wł.). W toku energicznej akcji Milicja Obywatelska na Śląsku zlikwidowała bandę opryszków, która grasowała na terenie powiatów Katowickiego, rybnickiego i gliwickiego.

Schwytani bandyci przyznali się do napadów w Proboszczowicach, Nowej wsi i Gierałtowicach.

Z Wybrzeża

Wystawa dorobku gospodarczego wybrzeża

GDAŃSK (ZAP). Wystawa przewidziana jest od 25 lipca do 30 sierpnia br. i mieścić się będzie w gmachu dawnego gimnazjum polskiego w Gdańsku. Plan wystawy przewiduje trzy zasadnicze działy: 1 administracyjny, 2 przemysłowy, 3 spółdzielczość, handel i rzemiosło.

Będzie to pierwszy i wspaniały przegląd pracy i możliwości naszego Wybrzeża po wojnie. Reprezentowany będzie przemysł przetwórczy, rybny i stoczniowy, rybołóstwo dalekomorskie i przybrzeżne, pokazane sposoby łowienia, rodzaje kutrów, bogactwo koronkarstwa, hafciarstwa i ceramiki kaszubskiej. Dyrekcja Dróg Wodnych przygotowuje specjalne wykresy: graficznie będą zestawione nasze możliwości przeładunku.

Wystawa budzi duże zainteresowanie w całym kraju, szczególnie wśród gałęzi gospodarki krajowej, związanych pośrednio z Wybrzeżem (np. przemysł śląski).

Traktat rumuńsko-szwajcarski

BUKARESZT (Obsł wł.). Do Bukaresztu powróciła delegacja rumuńska, która prowadziła rokowania w sprawie zawarcia umowy handlowej ze Szwajcarią.

Umowa ta została podpisana i już w najbliższym czasie obustronne stosunki handlowe ożywią się znacznie.

Mordercy i podżegacze z Kielc

stanęli przed sądem doraźnym

KIELCE (SAP). We wtorek o g. 11 min. 30 rozpoczął się pod przewodnictwem mjr. Bartonia w Kielcach, w wypełnionej po brzegi sali Sądu Okręgowego proces pierwszych 12 oskarżonych o branie udziału w pogromie żydowskim w dniu 4 lipca.

Z powodu małej ilości miejsc ograniczono ilość kart wstępu, które wydano jedynie przedstawicielom załóg fabrycznych, partii politycznych, organizacji politycznych, młodzieży i t. p. Przedstawicieli tych na proces wybierali sami robotnicy.

Na specjalnym stole leżą dowody zbrodni: kamienie, cegły, rury, kaloryfery, deski, sztachety. Na jednym z kamieni widać kosmyk włosów ludzkich i zakrzepłą krew. Na ubraniach morderców widoczne ślady krwi.

Przed Najwyższym Sądem Wojskowym stanęli: 1) Biskupska Antonina, lat 26, oskarżona o podżeganie, rzucanie kamieniami, 2) Jurkowski Edward, lat 40, muzyk, oskarżony o aktywne podburzanie tłumu, 3) Pokrzywiński Józef, lat 43, stolarz, oskarżony o mordowanie rurą kaloryfera. Ma on na sumieniu kilka ofiar zakatowanych na śmierć. 4) Chorążak Julian, lat 20, ślusarz, oskarżony o katowanie sztachetą, 5) Błachód Władysław — milicjant, lat 21, oskarżony o usiłowanie dokonania rabunku, bicie i kopanie ofiar, 6) Rurarz Stanisław, lat 20, — goniec miejskiego komitetu Opieki Społecznej, oskarżony o bicie, katowanie i mordowanie, 7) Szczęśniak Tadeusz, lat 41, fryzjer, oskarżony o mordowanie ofiar, 8) Kubliński Józef, lat 39, majster brukarski, oskarżony o mordowanie ofiar, 9) Mazur Stefan, lat 24, milicjant, 10) Nowakowski Kazimierz, lat 28, właściciel domu i piekarni kupionych od żydów w czerwcu r. b., 11) Pruszkowski Antoni, lat 45, woźny Zarządu Miejskiego, 12) Śliwa Józef, lat 39 szewc. Czterej ostatni odpowiadać będą za morderstwa Reginy Fisz i jej trzytygodniowego dziecka; oskarżeni wywieźli swe ofiary do lasku, oddalonego o 6 km., tam Fiszową obrabowali z kosztowności i pieniędzy, po czym zamordowali matkę i dziecko, strzelając z „pepeszy". Głównym sprawcą mordu był milicjant, Mazur Stefan. Mordercy po dokonaniu zbrodni udali się do restauracji na libacje.

Oskarżenie wnoszą: prokurator mjr. Szpadrowski i prok. kpt. Golczewski.

Oskarżonych broni 6-ciu adwokatów z urzędu, wyznaczonych przez Kielecką Radę Adwokacką.

Na sali poza licznymi korespondentami prasy polskiej, znajdują się korespondenci prasy zagranicznej, m. in. prasy amerykańskiej i angielskiej.

Matka 8-letniego Henryka Błaszczyka, który stał się głównym narzędziem prowokacji, znana jest w Kielcach, jako zawodowa żebraczka. Dziecko od maleństwa wychowywało się na ulicy i zajmowało żebraniną. Znane było z kłamstw. W śledztwie kłamało 4 razy na temat pobytu w okresie zniknięcia z domu. W końcu malec przyznał się, że był 25 km. od Kielc we wsi Piekarki (pow. Końskie) u znajomych ojca: Bartoszyńskiego Jana i Pacaka Stanisława. Rozprawa trwa.

Śmierć prof. Aleksandrowa

WROCŁAW (Obsł. wł.). W nocy z 7 na 8 bieżącego miesiąca zmarł nagle profesor Aleksandrow muzyk i kompozytor radziecki, autor słynnej kantaty ku czci Stalina.

Profesor Aleksandrow przybył do Polski ze swoim słynnym zespołem, który budził podziw widzów poziomem kunsztu doprowadzonego do doskonałości.

Zespół ten wraz ze swoim Opiekunem zwiedził szereg miast polskich zdobywając sobie zasłużone uznanie.

Śmierć profesora Aleksandrowa okrywa żałobą nie tylko sztukę radziecką, ale wszystkich tych, którzy zetknęli się z jego arcydziełami.

Uroczystości w Lublinie

LUBLIN (Obsł. wł.). W Lublinie odbyły się uroczystości przekazania terenu 17 hektarów ziemi na rzecz Uniwersytetu imienia Marii Curie.

Przybyłych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, świata nauki i kultury oraz sztuki powitał rektor Uniwersytetu profesor Raabe.

Czy wiecie, że

— Komisja zagraniczna złożona z dwóch lekarzy Irlandczyków zwiedziła szpital w Milanówku, jako przedstawiciele Międzynarodowego P. C. K. w Genewie.

— Opublikowany ostatnio w Dz. U. dekret o postępowaniu podatkowym zawiera specjalne przepisy dla podatników prowadzących księgi handlowe.

— W M. R. N. w Szczecinie odbyło się uroczyste wręczenie dokumentów obywatelstwa polskiego tym, którzy nie dali się zgermanizować.

— UNRRA przesłała dla Pomorza duży transport koni i bydła.

— Na Pomorzu gości 2 tysiące dzieci warszawskich, które przebywają w zakładzie leczniczym w Świeciu.

— W lubelszczyźnie wre intensywna praca przy odbudowie zniszczonych wsi. Województwo ma odbudować 3 tysiące gospodarstw.

— Do Komitetu Odbudowy Warszawy wpłynęły zgłoszenia budowy własnych gmachów: Polskiego Radia, „Wici", PPR, i „Czytelnika".

— Dalekosiężny kabel Warszawa—Ciechanów—Olsztyn, długości 250 klm. został naprawiony.

— Rokowania brytyjsko-egipskie zostaną wznowione w najbliższych dniach.

— Największy nasz transportowie „Tobruk" wpłynie do doku w Gdyni, gdzie dokonają jego remontu.

— We Francji wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa na linii Metz—Strasburg.

— 50 milionów dolarów zamierzał zdeponować Goering w bankach amerykańskich.

— Polska weszła w skład Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Radiofonicznej. W skład organizacji wchodzi 28 państw.

— Prezydent Truman skierował apel do Kongresu i uchwalenie pożyczki dla Anglii. Wielu deputowanych jest jej przeciwnych.

— Na Wybrzeżu zlikwidowano sztab organizacji dywersyjnej, która miała szerzyć dywersję w instytucjach P. K. W. N. i Spółdzielczych.

— Jeden z wybitnych polskich malarzy współczesnych Bolesław Nagrodzki zmarł w Pabianicach w wieku 69 lat.

— Tajna Organizacja żydowska „Głos wojującego Syjonu" wydała odezwę, wzywając wszystkie narody do dostarczenia broni, amunicji, okrętów i ochotników do walki z Wielką Brytanią.

— Od dnia 1 lipca w Warszawie — zgodnie z zarządzeniem — rozpoczęto wprowadzanie 8-letniej szkoły powszechnej.

— Do Polski powrócił z Ameryki polski reżyser filmowy i teatralny Ryszard Ordyński.

— W Czechosłowacji rozpoczął się dwuletni plan odbudowy kraju. (c).

RYTM KUJAW

Z POW. WŁOCŁAWSKIEGO.

Uroczyste poświęcenie statui Matki Boskiej. W ubiegłą niedzielę, z kapliczki parafialnej w Michelinie, wyruszyła procesja do lasku położonego za stacją wąskotorową Nowa Wieś.

Po przybyciu procesji na miejsce, gdzie w powodzi kwiecia i zieleni, ustawiona statua Matki Boskiej — tonęła, ks. proboszcz Oświęciński, wygłosił podniosłe okolicznościowe przemówienie.

Ks. prob. Oświęciński podkreślił w swym przemówieniu, że dziś wszystkie parafie w całej Polsce obchodzą święto Matki Boskiej. „Statua Matki Boskiej, którą tu widzimy, została w brutalny sposób przez okupantów niemieckich strącona z postumentu przez co uległa częściowemu zniszczeniu".

Na zakończenie swego przemówienia ks. proboszcz zwrócił się z apelem do parafian, aby przez dobrowolne składki dopomogli do ufundowania nowej statui Matki Boskiej.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Pod Twoją Obronę". (md.).

Na czym polega praca P.K.P.M.P. Praca sekcji kulturalno-oświatowej Powiatowego Koła Przyjaciół Młodzieży Przedpoborowej ćwiczącej w hufcach WF. i PW. prowadzi się przez: 1) działalność kulturalno-oświatową i społeczno - polityczną. Uzupełnianie i pogłębianie wiadomości — w pierwszym rzędzie ćwiczących junaków — tak z wiedzy ogólnej, jak również z dziedziny życia społeczno-obywatelskiego.

2) Cel swój osiąga sekcja zapomocą następujących środków: a) urządzanie odczytów i pogadanek dla hufców P.W.

b) Zakładanie czytelni i bibliotek. c) urządzanie wszelkich innych imprez o charakterze kulturalno-oświatowym, jak: przedstawienia, koncerty, akademie, filmy, przezrocza, odczyty itp.

Sekcja składa się z przewodniczącego i zastępcy oraz 10 członków. Terenem działalności sekcji jest powiat włocławski. (md.).

LUBRANIEC. *Lecznictwo zwierząt.* Na terenie powiatu włocławskiego w m. Lubrańcu, prowadzona jest wzorowa lecznica zwierząt.

Kierownikiem lecznicy jest dr. Sierakowski. (md.).

KALINA. *6 wypadek utonięcia.* Stanisław Nowakowski, zamieszkały w Kalinie, powiatu włocławskiego, poszedł się kąpać w Wiśle i nie powrócił.

Po 4 godzinnych poszukiwaniach, zwłoki wydobyto. (md.).

Złośliwy zgnilec. Na terenie gm. Śmiłowice, a szczególnie w miejscowości Lijewo i Śmiłowice w ulach ukazał się złośliwy zgnilec.

W sprawie tego szkodnika, inż. Goldman z Wydziału rolniczego, wydał już odpowiednie zarządzenia, aby szkodnik ten dalej się nie przenosił. (md.).

Z POWIATU LIPNOWSKIEGO.

SKĘPE. *Kurs tępienia piżmowca.* W Skępem, powiatu lipnowskiego, w czasie od 18 do 20 lipca r. b. staraniem Pomorskiego Towarzystwa Rybackiego przy Pomorskiej Izbie Rolniczej, przeprowadzony zostanie kurs tępienia piżmowca.

Kurs będzie bezpłatny — uczestnicy będą musieli jedynie pokryć koszt utrzymania.

W gospodarstwach stawowych szczury piżmowe niszczą groble, przekopując je niewidocznymi kanałami. Rybakom na wodach otwartych niszczą sieci i żaki.

Należy jak najśpieszniej przystąpić do walki z nimi, gdyż wobec niesłychanej płodności tych stworzeń (80 młodych rocznie) ilość ich gwałtownie wzrasta.

Umiejętność łapania szczurów piżmowych może stać się poważnym źródłem dochodu, gdyż za skórkę surową można otrzymać od 140 do 150 złotych. (md.).

KOLANKOWO. *Lecznica zwierząt.* W Kolankowie powiatu lipnowskiego, czynna jest lecznica weterynaryjna.

W lecznicy odbywa się leczenie zwierząt wszelkiego rodzaju. (md.).

PIOTRKÓW KUJAWSKI. Na terenie Piotrkowa Kujawskiego, powiatu nieszawskiego w krótkim już czasie ma powstać ośrodek leczenia zwierząt.

Lecznica ta zajmię czołowe miejsce w znaczeniu wojewódzkim.

Lecznica dla zwierząt powstanie również w Człuchowie, powiatu nieszawskiego. (md.).

WSPOMNIENIE

W tragiczne dni sierpniowe i wrześniowe 1944 r. walczył mężnie w szeregach powstańców na ul. Szustra i Madalińskiego, na Mokotowie.

Miał lat 18 i był uczniem Szkoły Handlowej, nazywał się Ryszard Urbański, pochodził z Włocławka.

Raz jeden tylko udało mu się w ciągu całego przebiegu powstania na Mokotowie przedrzeć pod obstrzałem na ul. Odyńca pod nr. 13, do domu rodziców, by ich na krótką chwilę zobaczyć. Poczym znikł i nie ukazał się więcej.

Nie było go i wówczas, gdy padł śmiertelnie ugodzony niemieckimi morderczymi granatnikami jego ojciec, obywatel Urbański, włocławianin.

Próżno szukała chłopca zrozpaczona matka. Nie dawał znaku życia ani bezpośrednio po powstaniu, gdy z obozów niemieckich nadchodziły jednak listy od wywiezionych po zakończeniu powstania powstańców, ani po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Gdy kilka tygodni temu odwiedziłam obywatelkę Urbańską, przyjęła mnie słowami: „Znalazłam syna".

Już miałam na ustach okrzyk radości, gdy wtem uderzona dziwnie poważnym tonem jej głosu, spojrzałam na nią uważniej i z wyrazu na twarzy odgadłam wszystko.

„Tak, odnalazłam go — na Placu Dreszera, na Mokotowie, we wspólnym powstańczym grobie"!

I zaczęła opowiadać szczegóły odnalezienia zwłok syna.

Poznała je po szczątkach odzieży i po medaliku na szyi. Obecni przy ekshumacji młodzi ludzie, jak się okazało z rozmowy, przygodni świadkowie zgonu Rysia Urbańskiego, podali szczegóły jego męczeńskiej śmierci.

Tego dnia z rana Mokotów skapitulował, a grupa powstańców, w ich liczbie i Rysiek, usiłowała przedrzeć się kanałami kanalizacyjnymi w kierunku Placu Unii Lubelskiej. Lecz się im to nie udało, Plac był opanowany przez Niemców, więc zawrócili i usiłowali wyjść z kanału przy ul. Dworkowej.

Była godzina 14, dnia 27 września a więc już upłynęło kilka godzin od kapitulacji Mokotowa i Niemców obowiązywało wówczas branie powstańców jako jeńców wojennych, uznanych przez Anglię za kombatantów. Lecz jakże mieli się stosować do prawa międzynarodowego tacy arcyłotrzy, mordercy, jakimi byli żołnierze niemieccy? Wychodzących z kanału powstańców rozbrajano i momentalnie ustawiano pod gmachem poczty na Dworkowej, następnie zmuszano do klękania szóstkami i rozstrzeliwano.

Gdy padły w ten sposób zamordowane dwie szóstki, reszta powstańców nie chcąc dać się prowadzić dobrowolnie na tę rzeź, rzuciła się na niemców z gołymi rękami. Impet bohaterskich chłopców był tak silny, że pod chwytami ich gołych rąk padło uduszonych kilku niemców, reszta niemców „opanowała" sytuację i dokończyła rozstrzeliwania powstańców, bijąc ich nieludzko przed egzekucją.

Tak zginął młody Ryś Urbański, uczestnik tragicznego powstania warszawskiego. Cześć jego pamięci!

Zofia Ślósarska.

DZISIEJSZY AFGANISTAN

Położony w północno-wschodniej części wyżyny Irańskiej, w centrum niemal Azji, Afganistan zajmuje olbrzymią przestrzeń 655.000 kwadratowych kilometrów, lecz ludności posiada zaledwie 9 i pół miliona.

Jest krajem w całym tego słowa znaczeniu górzystym, albowiem góry zajmują cztery piąte jego powierzchni. Ludność, składająca się z rolników i plemion koczowniczych, skupia się w dużych i małych dolinach, wzdłuż brzegów rzek i na tych wąskich pasach nizinnych, które otaczają Afganistan z północy i południowego zachodu.

Olbrzymi łańcuch górski Hindukusz rozcina kraj ten na dwie części, różniące się nie tylko swą przyrodą, lecz i składem ludności. Zamożny Afganistan północny, gdzie znajdują się największe oazy rolnicze, żywi górzysty Afganistan południowy, w którym główną masę ludności stanowią biedne plemiona afgańskie.

W kraju tym, leżącym na odwiecznym szlaku do Indii, ścierały się wpływy rosyjskie i angielskie. Anglia usiłowała stworzyć z Afganistanu państwo buforowe.

Afganistan jest monarchią konstytucyjną. Władzę zwierzchnią sprawuje szach, który równocześnie jest wodzem naczelnym sił zbrojnych kraju. Parlament składa się z dwóch izb: rady narodowej, wybieranej przez ludność i senatu, składającego się z członków, wyznaczanych przez szacha z warstw uprzywilejowanych.

Ponieważ konstytucja przewiduje, że „uchwały rady narodowej nie mogą być sprzeczne z islamem i polityką rządu" — parlament odgrywa rolę niewielką. Nie może on wyrażać nieufności rządowi i domagać się jego dymisji. Szach mianuje i odwołuje ministrów na wniosek premiera.

Afganistan obecnie zrezygnował z polityki protektoratu nad plemionami afgańskimi, zamieszkującymi w „pasie plemion niezależnych" Indii północnych.

Przewódcy tych plemion stwierdzają z rozgoryczeniem, że Afganistan sprzedał ich za prawo bezcelowego tranzytu towarów przez Indie...

Czwarta część ludności Afganistanu stanowią koczownicy, zajęci hodowlą bydła, która jest poważną gałęzią gospodarstwa krajowego. Daje bowiem na eksport wełnę, skóry, karakuły.

Nie ma na świecie drugiego kraju, w którym zachowałyby się gospodarstwa koczownicze w takim stanie pierwotnym, jak w Afganistanie.

Bydło cały rok spędza na pastwiskach, żywiąc się świeżą paszą. Plemiona koczownicze są w stałym ruchu, przebywając tysiące kilometrów w poszukiwaniu za pastwiskami i pędząc przed sobą olbrzymie stada owiec, kóz i wielbłądów. Posuwają się powoli. Zatrzymują się w miastach, sprzedając wełnę, skóry i karakuły, a zakupując perkal, proch, naboje i broń.

Większość koczowników jest uzbrojona. Życie ich nie pieści, więc muszą mieć się na baczności. Dzielne, odważne żony dotrzymują im kroku.

Afganistan trzy razy prowadził wojnę z Anglią. Wojna 1838—1842 zakończyła się kompletnym rozgromieniem angielskich wojsk okupacyjnych. W wyniku drugiej wojny w latach 1878—1880 Anglikom nie udało się, wprawdzie podbić ostatecznie Afganistanu, lecz znalazł się on w zależności nawpółkolonialnej od Anglii. Trzecią wojnę z Anglią w r. 1919 Afganistan, mając w zapleczu Związek Radziecki, zdecydowanie wygrał i uzyskał zupełną niezależność państwową.

Stolica kraju, m. Kabul, położone jest na skrzyżowaniu dróg, prowadzących ze Związku Radzieckiego i Iranu do Indii. Kabul ma 120 tysięcy mieszkańców. Europa walczy tu w ciągu ostatniego dziesięciolecia uporczywie z Azją, lecz niewiele dotychczas wskórała. Zjawiła się dzielnica europejska i jedyny w kraju kinoteatr, lecz ulice i uliczki, jak przed wiekami, są brudne i samochody najnowszych typów, brnąc po osie w błocie, straszą wielbłądy, które nadal są jedynym środkiem komunikacji ludności krajowej.

Kraj, do roku 1919 nawpółkolonialny, zaczyna dopiero teraz powoli zapoznawać się z cywilizacją zachodnią. Posiada duże bogactwa naturalne, lecz nie ma sił technicznych do eksploatacji ich. Inżynier-Afgańczyk jest jednostką, rzadko spotykaną i przez rodaków podziwianą. Ludność — szczególnie wiejska — składa się z samych analfabetów.

Wojowniczy kraj ten zdobył już sobie niepodległość, lecz nie zapoczątkował jeszcze pracy kulturalno-oświatowej.

Życie idzie naprzód, a w namiotach Afgańczyków nic się nie zmienia. Jak setki lat temu w kwietniu stada i ludzie ruszają w drogę. Żywy potok rwie z południa na północ, aby na jesieni wrócić na dawne miejsce...

M. W.

Kronika

DYŻURY APTEK: dziś Pl. Dąbrowskiego W TEATRZE Ziemi Kujawskiej Dnia 12 i 13 b.m. o g. 20 „Roxy"	Dzisiaj CZWARTEK 11 LIPCA Piusa 1 Pap.	Kalendarzyk słowiański Wyszesławy Słońce: wschód o godzinie 3.27 zachód o godzinie 19.55

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Ach ci ludzie

Powiedział wróbelek jeden mały taki:
„ludzie się nie troszczą o drzewa i ptaki"...
że w lesie podmiejskim czynią nieład wielki,
niszczą ptasie gniazda i tłuką butelki...

Skarżyły się ptaki, skarżyły zwierzęta,
że mało kto o nich troszczy się, pamięta...
A przykładów tego mamy całe masy;
nie dręczcie więc zwierząt, oszczędzajcie lasy.

Agapit.

W SPRAWIE MORDU W KIELCACH. Dnia 9 b.m. w sali teatru Ziemi Kujawskiej odbył się zwołany przez Blok Stronnictw Demokratycznych wielki wiec protestacyjny przeciw morderstwu w Kielcach.

Przy szczelnie wypełnionej sali zebranie zagaił prezes MRN ob. Jerzy Bojańczyk, piętnując akcję zbrodniczych elementów.

Podczas wiecu głos zabierali ob.ob.: Dworakowski (P.P.R.), Osmałek (PSL), Błaszczyk jako przedstawiciel młodzieży, Nawrocki (SL) oraz prezydent miasta ob. Kubecki.

Wszyscy mówcy ostro napiętnowali zbrodnię kielecką i wezwali zebranych do wyrażenia protestu wobec tych metod, które zmierzają do utrudnienia odbudowy Polski Demokratycznej.

Akademię zakończono odśpiewaniem Roty i Międzynarodówki.

Zgromadzeni uchwalili rezolucję treści następującej:

Zebrani w dniu 10 lipca 1946 r. mieszkańcy miasta Włocławka na wiecu protestacyjnym w sprawie ekscesów antyżydowskich w Kielcach ze wstrętem potępiają ohydne wystąpienie żywiołów reakcyjnych i faszystowskich w Kielcach, wyrażone w podburzaniu ciemnych mas przeciwko Żydom i mordzie kilku niewinnych ludzi.

Zebrani uważają, że wystąpienia tego rodzaju są uzupełnieniem i częścią prowokacyjnej roboty, prowadzonej przez bandy leśne, sabotażystów i innych wyrzutków społeczeństwa, roboty kierowanej przez faszystowskie egendy zagraniczne, a mającej na celu utrudnienie odbudowy Polski z takim trudem i mozołem dokonywanej przez lud pracujący i żywioły demokratyczne w Polsce pod przewodnictwem Rządu Jedności Narodowej.

Zebrani odgradzają stanowczo zdrowe społeczeństwo w Polsce od tych nikczemnych wystąpień i zdecydowani są poprzeć wszelkimi możliwymi środkami usiłowania władz państwowych idące w kierunku likwidowania akcji wywrotowych i ukaranie podłych najmitów faszystowskich podszywających się pod miano uczciwych Polaków, którego to miana nie są godni.

Blok Stronnictw Demokratycznych.

O KSIĄŻKĘ DLA ŻOŁNIERZA. Pułk nasz w toku akcji szerzenia oświaty wśród żołnierzy przystąpił do zorganizowania Biblioteki

W związku z tym odczuwać się daje brak książek. Wiemy dobrze, jakich zniszczeń w tej dziedzinie dokonała krwawa okupacja.

W związku z tym Dowództwo pułku postanowiło zwrócić się do społeczeństwa Włocławka z prośbą o ułatwienie zgromadzenia książek dla Biblioteki Żołnierskiej.

W najbliższym czasie zostanie przeprowadzona zbiórka książek na mieście. Do mieszkań naszych przybędą żołnierze z prośbą o ułatwienie im akcji oświatowej.

Jesteśmy pewni, że nikt nie odmówi im i w granicach swych możliwości i ułatwi tę tak doniosłą akcję.

DOBRZE POJĘTY OBOWIĄZEK. Dyr. fabryki „Celuloza" rozumiejąc doniosłe znaczenie wychowania dzieci, postanowiła przyjść swoim pracownikom z pomocą przez zorganizowanie kolonii letnich dla dziatwy.

Na I turnus wysłane zostało do Ciechocinka 20 dzieci. II turnus wyjedzie na początku sierpnia.

Prawdziwą radość sprawiła dyrekcja fabryki 230 dzieciom, które w dniu 7 bm. wyjechały na letnisko do Buzynka (Śląsk).

Dzieci mając dobrze prowadzoną kuchnię i zapewnioną opiekę lekarską prędko pozbędą się bladości i nabiorą werwy i życia.

Piękna, pełna zrozumienia inicjatywa zasługuje na podkreślenie. (md)

JESZCZE JEDNA PLACÓWKA PCK. Z dniem 1 lipca została otwarta w Włocławku jeszcze jedna placówka Oddziału Włocławskiego PCK, mianowicie t.zw. sklep wiejski ze sprzedażą produktów gospodarstwa rolnego, ze szczególnym uwzględnieniem warzyw i owoców.

Sklep mieści się przy ul. 3-go Maja nr. 1 obok Stołówki PCK (w pobliżu Starego Rynku).

CZYTELNICY PYTAJĄ. Dlaczego na dworcu kolejowym tak późno otwierana jest kasa biletowa?

Kolejka oczekujących długa. Nadchodzi pociąg dajmy na to do Torunia. Postoi kilkanaście minut i odchodzi. Częstokroć oczekujący w kolejce za biletami, pozostają bezradni. Coś tu i ktoś jest nie w porządku.

Rozumiemy, jak to bywało przed rokiem. Ale dziś? Gdy pociągi przychodzą i odchodzą według ściśle określonego czasu dlaczego częstokroć połowa pasażerów zostaje na dworcu, bo kasa nie zdążyła wydać biletu.

A pociąg nie chce zaczekać. (md.).

*

Dlaczego dzwoniąc do centrali telefonicznej pod 8, trzeba nieraz czekać do 10-ciu minut. (md.).

W SPRAWOZDANIU Z AKADEMII ku czci Władysława Sikorskiego przy wymienianiu pocztów sztandarowych opuszczony został poczet sztandarowy Stowarzyszenia Kupców Polskich, który był obecny również na Mszy św. w Katedrze.

ZEBRANIE KWARTALNE. Dnia 13 bm. o godz. 20-tej w świetlicy „Domu Kultury" odbędzie się dla członków zebranie kwartalne.

Ze względu na ważność spraw, obecność członków czynnych i wspierających — obowiązkowa. (md.).

PO 4 ZŁOTE ZA SZTUKĘ. Na mający się odbyć przydział papierosów UNRRA na I kat. prac. po 180 sztuk, cena za 1 sztukę wynosić będzie po 4 złote. (md.).

AUTOR ANONIMÓW PRZYMKNIĘTY. Na terenie miasta Włocławka szereg osób otrzymało listy anonimowe, w których podający się za „Komendanta AK." żądał natychmiastowego wypłacenia kilkudziesięciu tysięcy złotych.

W anonimach autor podawał miejsca, w których należało złożyć żądaną kwotę.

Nikt nie był jednak na tyle naiwny ani bojaźliwy by ulec sugestii nieznajomego.

Obywatele, którzy otrzymali anonimy, zameldowali o powyższym władzom bezpieczeństwa, które z miejsca zajęły się „postrachem" Włocławka.

Po dłuższej, bardzo uciążliwej obserwacji Władze Bezpieczeństwa ujęły autora anonimów.

Sprawą jego zajęła się prokuratura. (md.).

ZABAWY DLA ROBOTNIKÓW. Dnia 14 bm. z inicjatywy Fabryki Marmolady i Muhsam, urządzone zostaną zabawy w Brzeziu. Zabawy o ile dopisze pogoda, zapowiadają się bardzo interesująco. (md.).

LUSTRACJA. Na terenie miasta i powiatu, bawi wojewódzki inspektor samorządowy, ob. Marian Prochowski.

Ob. Prochowski przeprowadza lustrację biur (działy: organizacyjny, finansowy i gospodarczy), Starostwa Powiatowego, Zarządu Miejskiego i Zarządy Gminne. (md.).

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział Zamiejscowy we Włocławku, Oddział Cywilny obwieszcza, że w sprawie Nr. C. 147/46 z pozwu Anieli Brzozowskiej p-ko Piotrowi Brzozowskiemu o rozwód został wyznaczony adwokat Ignacy Daniłowicz, zam. we Włocławku przy ul. Karnkowskiego 31 — kuratorem dla zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Piotra Brzozowskiego.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział Zamiejscowy we Włocławku, Oddział Cywilny obwieszcza, że w sprawie Nr. C. 140/46 z pozwu Bronisławy Kacperskiej p-ko Kazimierzowi Kacperskiemu o rozwód został wyznaczony adw. Maria Aktaboska, zam. we Włocławku przy ul. Kilińskiego 7 — kuratorem dla zastępowania nieznanego miejsca pobytu Kazimierza Kacperskiego.

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że od dnia 10. 7. do 13. 7. r.b. sprzedawane będą w sklepach rozdzielczych następujące artykuły:

Śledzie-ryby na karty żywn. z m-ca czerwca rb.

Kat. II na odcinek Nr. 30 po 1 kg — cena zł. 17.40.

Kat. III na odcinek Nr. 29 po 1,060 kg — cena zł. 18.50.

Kat. IIR. na odcinek Nr. 26 po 1,060 kg — cena zł. 18.50.

Ryby szuszone na karty żywn. z czerwca r.b.

Kat. II na odcinek Nr. 30 po 1,850 kg — cena zł. 32.20.

Kat. III na odcinek Nr. 29 po 1,850 kg — cena zł. 32.20.

Kat. IIR. na odcinek Nr. 26 po 1,850 kg — cena zł. 32.20.

Śledzie-ryby i ryby suszone będą wydawane na jeden odcinek.

Mleko skondensowane na karty żywn. z m-ca maja r.b.

na karty „D-3" na odcinek Nr. 36 po 5 puszek cena zł. 21,—

na karty „D-12" na odcinek Nr. 3 po 7 puszek cena zł. 29.40. (Puszka o wadze 382,73).

Mleko skondensowane na karty żywnościowe z miesiąca maja b.r.

na kartę „D-3" na odcinek Nr. 32 po 4 puszki cena zł 16.80.

na kartę „D-12" na odcinek Nr. 1 po 5 puszek cena zł 21,—

Cena podana bez opakowania.

Niezakupiona mąka pszenna na kat. I odcinek Nr. 15 będzie wydana na ten sam odcinek w następnym rozdziale.

Po ukończonym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

ZA PREZYDENTA MIASTA
(—) Stanisław Czarkowski
Ławnik Zarządu miejskiego.

WOJSKO POLSKIE
Rejonowa Komenda Uzup.
Włocławek
Nr. 4002/46
Dnia 9. 7. 1946 r.

Ogłoszenie

Oficerowie, podoficerowie i szeregowi odrodzonego Wojska Polskiego, którzy w latach 1939—1945 brali czynny udział w walkach z niemcami mają prawo do przyznania im Odznaki Grunwaldzkiej.

W tym celu należy wszystkim ubiegającym się o przyznanie im wyżej wym. odznaczenia zgłosić się do rejestracji w R. K. U. we Włocławku w terminie do dnia 30 lipca 1946 roku w godz. od 10—12 celem otrzymania Odznaki Grunwaldzkiej.

Niezależnie od powyższego zgłoszą się wyżej wym. o wymianę tymczasowych zaświadczeń na medale „Za Warszawę 1939—1945", „Za Odrę Nysę i Bałtyk" na legitymacje stałe.

Komendant Rejonu Uzupełnień
w/z CIEROBA, porucznik.

Ogłoszenia drobne

MAKULATURA w większych i mniejszych ilościach do nabycia. Wiadomość — Administracja „Gazety Kujawskiej".

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: odcisk palca, metrykę urodzenia, zaświadczenie pobytu w lagrze i świadectwo ślubu. Olewniczak Pelagia, zam. Pusta 20.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i prace po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 m.m. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12604 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: CZ. ANDRZEJKOWICZ Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.